

DZIENNIK KUJAWSKI.



Wyobedi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni poświadczeniowych. Przedpłata świercrocza wraz z dodatkiem tygodniowym „Pisak” oraz dwutygodniowym „Przyjaciel Daleci” wynosi na pocztach i w ekspedycji 2.10 mk., z przyniesieniem do domu przez listowego 2.52, z przyniesieniem z ekspedycji 2.40 mk. — Rękopisów nadesłanych, a nie zastrzeżonych, redakcyja nie zwraca.

Listy i przekazy pieniężne nadsyłać należy pod adresem: „Dziennik Kujawski” red. lub. eksp. — Cena ogłoszeń: 20 fen. za jednolamowy wiersz petytowy, 60 fen. za reklamy na trzeciej stronie i ogłoszenia na pierwszej stronie. — Kto popadnie w konkurs lub kto się pozwoli o należytość skarżyć, traci prawo do rabatu. Telefon nr. 124. : : : Telefon nr. 124.

Nr. 156

Hohensalza, piątek dnia 13. lipca 1917.

Rocznik XXVI.

KU ROZSTRZYgniĘCIU.

W PRUSIECH

ZUPEŁNA REFORMA WYBORCZA.

Rozpoczął się tedy akt pierwszy rozstrzygnięcia obecnego przesilenia. I rozpoczął się u podstaw dotychczasowego ustroju, ustroju, który nietylko Prusom, ale i Niemcom dawał odrębne znamię. Klasowy, jawny i pośredni system wyborczy pruski — największego w Rzeszy państwa związkowego — stał się jak zmora na ustroju państwa państwowemu Prus-Niemiec, podcinając w zarodku wszelkie postępowe drgnięcia, które budziły się i chciały rozwijać nawet i wówczas, gdy budziły się one w parlamencie Rzeszy, wybieranym na podstawie powszechnego, tajnego, bezpośredniego i równego systemu wyborczego.

Klasowy sejm pruski sztucznie przewagą dający żywiołom wstępnym i kapitalistycznym hamował wszelkie prądy świeższe i nowsze, zakładając przeciw reformom, idącym od parlamentu Rzeszy częstokroć stanowczy, a zawsze skuteczny opór. A opór ten znajdował podatny odzwierciedlenie w pruskim ministerium, które odbicie miało stale wstępnym poglądów większości pruskiej izb sejmowych.

Bieg wypadków załamał ten opór. Zycie i parcie ku swobodzie parlamentarnej, było silniejszym niż opór uprzywilejowanych warstw. Pamiętało przecież urzęda, że już lata przed wojną poczęły się w Prusiech wolania o radykalną reformę wyborczą. Pamiętamy, jak nawet zakres reformy, wniesionej przez rząd został obalony przez przeciwników wszelkiej reformy, wszelkiego postępu. Wojna — jak to, już zaznaczyliśmy — poczyniła jednak wymiary. A świadomość, że miliony obywateli ponosi ofiarę życia i mienia dla ogólnej sprawy, zażądało musiło trudności, zdobywcze umacniając przekonania, że za ofiary ponoszone w równej mierze przez wszystkich należą się też wszystkim równo prawa.

Już orędzie królewskie z 7. kwietnia (tak zwane wielkanocne) zapowiadało reformę. Ale nie była ona całkowitą. Przyrzekało one tajne, powszechne i bezpośrednie prawo wyborcze. Postęp tedy olbrzymi. Dziewięć jednak obywateli, nie wypowiadając się w sprawie równości wyborczej, co do której poczęto tworzyć plany nierówności obywatelskiej, zależnej od pewnych warunków

Szybkim biegiem parły jednak wypadki ku dalszej i szerszej demokracji. Po rewolucyjnej rosyjskiej Prusie były w Europie jedynym państwem o wstępnym ustroju. Zrozumienie tego przekonania ogarniało coraz szersze koła, a wolanie o zupełną reformę stało się z dnia na dzień coraz potężniejsze, coraz ogólniejsze. I aż wybuchło w dniach obecnego przesilenia, gdzie w obradach komisji budżetowej parlamentu niemieckiego stawiano jako zasadniczą podstawę natchnionych reform w duchu postępowym wprowadzenie i równości wyborczej w pruski projekt wyborczy.

I otóż, stało się temu żądaniu zadość. Prezes ministrów pruskiej (w Rzeszy równocześnie kanclerz) przekonał wkrótce oporowi szereg ministrów i konserwatywnych polityków koronę o potrzebie tej zasadniczej reformy w chwili obecnej. I jako pierwszy objaw zagładzenia przetrwania wewnętrzno-politycznego, które od dni kilku ciąży nad politycznym życiem Prus-Niemiec, mamy do zanotowania nowe orędzie monarchy, zapowiadające i równość w przyszłym pruskim ustroju wyborczym. Znamienne orędzie to, które cesarz Wilhelm jako król pruski wyśtosiwał, brzmi:

„Na skutek wykładu, który mi zdawało ministerium państwowe na podstawie mego orędzia z 7. kwietnia bieżącego roku, rozporządza w jego uzgodnieniu, że projekt prawa o zmianie prawa wyborczego do izby poselskiej, mający być sejmowi przedłożony do uchwały, ma być też wypracowany na podstawie RÓWNEGO prawa wyborczego. Projekt ma w każdym razie tak szybko zostać wniesiony, by już przynajmniej wybory odbyły się mo-

gły na podstawie nowego prawa wyborczego. Wzywam Pana do wykonania tego, co się należy.”

Tyle orędzie cesarza jako króla pruskiego. Oznaczone jest ono też tylko podpisem króla, a konstytucyjną jego wagę, umacnia podpis Bethmanna-Hollwega jako prezesa ministrów. Nim przejdziemy do własnej oceny, przytoczymy co pisze urzędowy organ p. Bethmanna Hollwega „Norddeutsche Allg. Ztg.” Piszę ona:

„Powyższe orędzie wyjaśnia zupełnie sprawę pruskiego prawa wyborczego. W orędziu wielkanocnym z 7. kwietnia — red. „Dz. Kuj.” — nie zatwierdzono było pytania, ażali projekt reformy przewidywał ma obok bezpośredniego i tajnego systemu wyborczego ilościowe prawo wyborcze (Pluralwahlrecht) czy też równe. Obecna odpowiedź wypadła tedy w dniu równości. Tem samem wskazana jest ministerium państwowemu, które wypowiedziało wobec Jego Król. Mości swe zdanie, wyraża drogą celem ustalenia projektu, który następuje sejm ma uchwalić.

Podkreśla tedy monarcha w daleko idącym czynnie — ogłaszając swą wolę w dobrowólnej uchwale — głęboką swą ufność do naszej ludności, która tak wspaniale działała czyni, a której tak przocobrzmiłe nałożono ciężary. Pod akt o zagładzonym znaczeniu dla Prus i dla Niemiec dał Jego Królowska Mość swój podpis. Jest tedy też nasza głęboka wiara, że akt ten z przeciwnymi dala i że tej wojny konieczne wysunawie będzie wnioski, przynosząc ludności i koronie trwałe pożytki.”

Tyle orędzie i tyle urzędowe objaśnienia. Nie ulega żadnej wątpliwości, że akt monarchy pozbawił poważanie na prusko-niemieckiej koła polityczne. Kto zna historię Prus, kto wie, jak wielkie znaczenie miała w Prusiech tradycya konserwatywna, ten zrozumie, ile znaczy wzmocniła wola monarchy, wywołanego z tradycya dotychczasowa. Nie dziw też, że konserwatywno-wschodniemiecka „Deutsche Tagesztg.” pisze w obawie, by orędzie wczorajsze nie pogrzebało wspaniałą tradycyę starych Prus, do grobu, wnosząc dołną część siły i przyszłości niemieckiej.

W obawie tej w pismach junkrów pruskiej znajdujemy ujęty szereg trosk, które przeżywa pruskie junkierstwo konserwatywne, uświadamiając sobie, że orędziem wczorajszym zniewiezony został ich wpływ polityczny w Prusiech na życie parlamentarne, że w przyszłej pruskiej izbie poselskiej nie będzie półtora sta znajduje się posłów konserwatywnych, nie będąc trzydziestu. Miejsca ich zajmą zaś przedstawiciele warstw szerszych, inteligencya, mieszczaństwo, sfery robotnicze, a pozatem przerażać musi konserwatywnych obawa reform, które silą warunków i w Prusiech następową będą musiały. Zdemokratyzowanie życia jest naturalną konsekwencyą orędzia monarchiego. A choć ono niewątpliwie nastąpi nie przez noc, krok walny i zasadniczy zapowiada je z bezwzględnością logiczną. Za szeroko rozwodzić by nam się rzęba, jakie skutki wczorajsze orędzie wywrze na polityczny ustroj monarchii pruskiej. To jedno wyjdzie nam się pewnym, że żywioły konserwatywne, a z nimi i kapitalistyczne silne między narodem liberalami w praktyce szereg przeprowadzenia reform stawić będą szereg trudności, by tylko rozwój demokratyzowania życia politycznego w Prusiech utrudnić. Ale te zabiegi nie powstrzymają rachu, który jest silny i żywiołowy, który wszystkie ogarnął warstwy.

Zrozumiemy tedy skoro socjalistyczny „Vorwaerts” wita orędzie jako zapowiedź w kierunku demokratyzacji, nie podkreślając — o ile z telegramu wnioskować możemy — nawet słabej strony orędzia, że nie określa ściśle czasu, w którym projekt reformy ma rząd przedłożyć sejmowi. Jestto brak, na który nie bez słuszności zwraca uwagę „Berl. Tagebl.” Zapowiedź, że nowe wybory odbyć się mają według nowego prawa wyborczego o tyle jest za ogólną, że dziś trudno jeszcze przewidzieć, kiedy odbędą się te nowe wybory.

Oczywiście orędzie jest tylko jedną ze spraw, na których rozwiązanie czeka chwila obecna. Z całą też słusznością trwacają

„Berl. Neueste Nachrichten” uwagę na to, że po za nią są jeszcze inne żywotne. Jak wiadomo wolania nie szły tylko w kierunku reformy w Prusiech, ale i reformy w Rzeszy o tyle, że parlament dąży tu do tego, by mógł większy wywierać wpływ narządy Rzeszy, by kierownicy rządu odpowiedzialnymi byli nietylko wobec korony, ale i wobec parlamentu, by parlament miał wpływ na powoływanie ich wzgl. ich oddalenie. W tym kierunku idą też żądania parlamentu w kierunku wewnętrznej orientacji w Rzeszy.

Czy im stanie się zadość. Do chwili na to pytanie nie ma odpowiedzi. Czy król pruski posunie się w kierunku reformy też jako cesarz niemiecki, należy odczekać. W tym względzie położenie jest niewyjaśnione. A wynaga ono tak samo wyrazistości jak w Prusiech, bo parlament wyczeka tej odpowiedzi, by według niej stosować dalszą swą działalność.

Niewątpliwie — jak to już wyżej zaznaczyliśmy — orędzie monarchy jako króla pruskiego złagodziło naprężenie o tyle, że oddziało ono uspokajająco wobec częściowego spełnienia życzeń i wobec faktu, że zdemokratyzowanie stosunków w Prusiech musiał oddziaływać liberalnym duchu na Rzeszę. Ale i tu chęć stronnictwa mieć realne gwarancje nietylko przez usunięcie od steru, polityków, przeciwnych szerokiej demokratyzacji, ale też przez uznanie prawa parlamentu do współzawodów.

W tym kierunku należy czekać teraz dalszej odpowiedzi ze strony rządu wzgl. korony. Fakt, że król pruski skierował swe orędzie do prezesa ministrów, którym jest p. Bethmann-Hollweg, świadczy, że stanowisko jego jest na razie silne, że przeprowadził on reformę wyborczą. Czy jednak na tyle będzie silny, by w reformach zasadniczych zdołał przeprowadzić jeszcze dalsze, czy przedewszystkiem sam uzna je potrzebne — na to nie mamy na razie odpowiedzi. A nie ulega wątpliwości, że p. Bethmann-Hollweg przeprowadzający obok pruskiej reformy wyborczej też reformę parlamentaryzacji politycznego życia, utrwaliliby swe stanowisko i wobec korony i wobec parlamentu.

Czy p. Bethmann Hollweg wybierze tę drogę celowości, wywołanej chwilą obecną, nie chcemy przesądzać. Nie potracamy też na razie odgłosy, który orędzie monarchy pruskiego wywrzeć musi w zewnętrznej i międzynarodowej polityce. Bo i tu będzie on walny i nie pozostanie bez wpływu. Omówimy tę stronę skutków orędzia osobno. Dziś chcieliśmy zwrócić uwagę na ważność orędzia w wewnętrzno-politycznym życiu Prus, stwierdzając równocześnie, że orędzie nie wypełnia całokształtu reform, a jest tylko pierwszym, zasadniczym etapem w kierunku reform, które silą faktu na tle powszechnego tajnego, bezpośredniego i równego systemu wyborczego przysięść muszą i w Prusiech.

— Czteroprzymiotnikowe prawo wyborcze w Prusiech odpowiadałoby tedy teraz prawu wyborczemu, które obowiązuje przy wyborach do parlamentu.

— W oczekiwaniu rozwiązania napięcia parlamentarnego opinia stwierdza szereg obaw.

A więc cesarz przyjął na osobnym posiedzeniu ambasadora austro-węgierskiego, co wobec wynurzeń o pobytku Erzbergera w Wiedniu, nie jest bez znaczenia.

Następca tronu przybył wczoraj rano do Berlina i był na posłuchaniu u cesarza. W południe odbyła się zwłoz rada koronna wobec następcy tronu.

Czy wynikiem jej jest tylko znane już orędzie, czy w dalszym nastąpią dalsze zmiany, nie wiadomo.

Zdaje się jednak, że przed ogłoszeniem tych reform odbędzie się jeszcze w obradach wydziału Rady Związku dla spraw zagranicznych. Przynajmniej zwołał go jego przewodniczący, bawarski prezes ministrów hr. Hertling — jak o tem mówi telegram następujący:

Monachium, 11. 7. 17. Bawarski prezes ministrów, hr. Hertling, przerwał nagle swój listni unioł w Rauhpoling i przyjęty był dzisiaj przed południem przez króla na dłuższej

audyencyi. Niema co do tego żadnej wątpliwości że powrót i przyjęcie hr. Hertling'a ma związek z przesileniem politycznym. Jednakże niemożna narazie osądzić, czy ma to jakiś związek z pogłoskami które hr. Hertling'a mianują następcą Bethmanna'a Hollwega. Audyencya miała też głównie na celu rozmowę z królem zanim prezes ministrów jako przewodniczący wydziału rady związkowej dla spraw zagranicznych pojedzie w dniach najbliższych do Berlina, aby tam, jak tu głoszą, zwołać wydział rady związkowej.

— O nastroju konserwatystów świadczy następująca odezwa do szlachty pruskiej. Brzmi ona:

„Ojczyzna w niebezpieczeństwie. Zapewne, że nieprzyjaciele nasi nie mogą dotrzymać pola nieczwoli Hindenburg'a i jego drużyny, odwadze naszych walecznych żołnierzy. Ale ku wiecznemu wstydu i hańbie trzeba wypowiedzieć że znajdują oni świadomych i nieświadomych sprzymierzeńców w tych, którzy noszą nazwiska niemieckie i mieszkają wśród granic niemieckiego kraju. Osłabia się wole zwycięstwa niemieckiego narodu w tej dla ojczyzny naszej najcięższej godzinie, kiedy po całym świecie myślą o jej zgniebie a wyprobowane zasady naszej istoty państwowej bywają wstrząsane ku bezgranicznej radości naszych wrogów. Prusy-Niemcy stoja nad brzegiem przepaści. Gdzie znajdują się w godzinie tej synowie meżów, którym państwo niemieckie a z nim cała ojczyzna niemiecka tylo ma do zawdziaczenia? Gdzie podziwają się szlachta niemiecka? Czy nie jest to jej obowiązkiem, wzwąć cały wieny naród pruski ze wszystkich stanów aby się zgromadził i zaprotestował przeciwko znamięciu z powłóczym ziemi Prus wielkiego Fryderyka, niemieckiego państwa Wilhelma niezapomnianego oraz jego wielkiego kanclerza? Czyż tak wiele krwi kosztownej popłynęło dla daremnie! Szlachta niemiecka nie ma być wolana dla obrony rzekomych czy rzeczywistych praw, ale do wypełnienia swojego historycznie narządzonego obowiązku wobec ojczyzny. Dla tego jeszcze raz: „Gdzie znajdują się szlachta pruska?”

POŁOŻENIE

wyjaśniają telegramy poniższe:

SPRAWA WROZDANIA NIEMIECKIEJ.

a) popołudniowe:
Berlin, 11. 7. 17. TBW. Urzędowo donoszą z wielkiej głównej kwatery:

Z zachodniego pola walki: Zrzucenie wojsk niemieckiego następcy tronu: W odłuku widni korpusu marynarki wzięły wose raj części wyprobowanej wojny piechoty marynarki po planowem, skutecznem przygotowaniu ogniom rozbudowane silnie przez Francuzów a przejęte od niedawna przez Anglików utwierdzenia obronne między wybrzeżem a Lombardzyde. Nieprzyjaciel odwracono poza Yzere. Ujęto przeszło 1250 jeńców między nimi 27 oficerów. Straty angielskie na silnie ostrzelwanym terenie między morzem a rzeką są bardzo wysokie. Zdobyta jeszcze nie stwierdzona.

Zaowu przycyżnili się lotnicy nasi w sposób najenergiczniejszymo gwałtownejburzy znacznę do zupełnego sukcesu dala.

U innych armii frontu zachodniego a powodu dżdzystego powleczra działalność bojowa trzymała się w granicach umiarkowanych.

Kilka przedsięwzięć wywiadownicych wojsk saskich, nadreńskich i gwardyjskich, pod Reims, na zachód od Argonów i między Mozą a Mezelą uwięzione były dobrami rezultatami.

Z wschodniego pola walki: Między Bałtykiem i Oczarnem Morzem nie było większych działań bojowych. Ruchy na południu od Dalestru dokonywały się dotąd planowo.

b) wieczorne:
Berlin, 11. 7. 17. TBW. Urzędowo. Na

zachodzie wielokrotnie wzmocniono siły artylerii.

Na wschodzie, na południe od Dniestru niemieckie i austriacko-węgierskie wojska znajdują się znów w zębkach bojowym z nieprzyjacielem.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Z WALKI PODWODNEJ.

Berlin, 12 7 17. Urzędowo. W zamkniętym obszarze koło Anglii zatopiono znów większą liczbę parowców i żaglowców.

ZEZNANIA ŻOŁNIERZY ROSYJSKICH.

Berlin, 11 7 17. Urzędowo. Żołnierze rosyjscy, wzięci do niewoli w czasie ofensywy w Galicyi wschodniej oświadczają jednogłośnie, że ofensywa na tym punkcie tylko tym sposobem dala się przeprowadzić, ponieważ...

SPRAWOZDANIA WIEDENSKIE.

Wiedeń, 11 7 17. TBW. Urzędowo oglaszają: Z wschodniego polawalki: W Karpatach trwała bardziej ożywna działalność bojowa. Na południu od Dniestru ruchy wojsk sprzymierzonych dokonały się bez przeszkód...

SPRAWOZDANIA ROSYJSKIE.

Piotrogrod, 10 7 17. TBW. Doniesienie z 9 lipca: Z frontu zachodniego: W kierunku Złoczowa na południe wschód od Brzeżan obustronna działalność artylerijna. W kierunku na Dolnisk znatakowały d. 8 lipca koło południa wojska generała Kornitowa po przygotowaniu artylerijnym utwierdzone nieprzyjacielskie stanowiska na zachód od Stanisławowa na froncie Jamnien-Zagwożki.

Z frontu kaukaskiego: Pod naciskiem Turków oddaly wojska nasze Pendiwin. Hauglin i Kasrihlin obsadzone przez nasze wysunęto naprzód posterunki obserwacyjne od dane zostały również pod naciskiem Turków.

ULEPSZENIA TECHNICZNE W ARMIJI ROSYJSKIEJ. Wiedeń, 12 7 17. Według wiadomości "Wiener Allgemeine Zeitung" z Budapesztu "Russkoje Slowo" donosi, że sprowadzono...

SPRAWOZDANIA FRANCUSKIE.

Paryż 11 7 17. TBW. Doniesienie południowe z 10 lipca:

Wczoraj wieczorem ostrzelanie nieprzyjacielskie na różnych odcinkach frontu Alzacyi doszło do pewnej gwałtowności. W ogniu naszym rozbiły się ograniczone ataki na nasze rowy na północ od młyna Laffaux...

NEUTRALNI WOBEC ZARZĄDZEN STANÓW.

Rotterdam, 11 7 17. Według doniesienia "Nieuwe Rotterdamse Courant" donoszą "Daily News" z Waszyngtonu, że wszystkie europejskie neutralne państwa z wyjątkiem...

O ROLĘ MEKSYKU.

Amsterdam. Poseł amerykański w Meksyku Fletcher wrócił do Waszyngtonu i oświadczył sekretarzowi stanu Lansingowi, że rząd meksykański nie przyłączy się nigdy do skojarzonych, lecz nie będzie też...

Z BALKANU.

wiedeńskie: Bulgarskie oddziały lotne starły na wschód od jeziora Dojran posterunek angielski. W dolinie Strumy artyleria angielska zapaliła kilka miejscowości.

SPRAWOZDANIA ANGIELSKIE.

Londyn, 11 7 17. TBW. Doniesienie południowe z 10 lipca: Ostatniej nocy posunęliśmy nieco naprzód linię naszą na wschód od Ostavenne. Na południu od kanału Yper-Comines urządziliśmy korzystny poljazi. W tych przedziwzłowach wzięliśmy nieco jeńców.

NOWE ZAMIARY SKOJARZONYCH.

Amsterdam, 10 7 17. "Dealy News" donosi z Waszyngtonu, że skojarzeni prosił rząd amerykański aby tak długo odmawiał wszelkich pozwoleń na wywóz do Szwajcaryi, dopóki nie będą ukończone rozpoczęte z tym krajem rokowania.

Z PARLAMENTU ANGIELSKIEGO.

Berno, 11 7 17. TBW. "Manchester Guardian" dowiaduje się, że parlament angielski prawdopodobnie rozpocznie dnia 2 sierpnia wakacje. Przypuszczalnie posiedzenia...

SPRAWY POLSKIE

Z Rady Stanu. Dalej komunikat Rady Stanu donosi, co następuje: Na posiedzeniu plenarnym Tymczasowej Rady Stanu w d. 7 lipca przyjęto z poprawkami...

Względem projektu uzupełnionego poprawkami w okupacji austro-węgierskiej stanowić będzie powiatowy związek samorządowy, stanowiący osobę prawną.

Reprezentacja powiatowa składać się będzie w powiatach, w których liczba mieszkańców nie przekroczy 100 000 — deputatów na Sejmik oraz: Wydziału, złożonego z 6-ciu osób. Deputaci wybierani będą w trzech kolech wyborczych.

1) Najwyżej opodatkowani w przemyśle, handlu i własności nieruchomości. 2) miasta. 3) gminy wiejskie.

Wybieralność otrzymują mężczyźni, którzy ukończyli 30 lat, korzystają z pełni praw cywilnych, mieszkają tam, posiadają w danym powiecie, posiadają tam nieruchomości lub przedsiębiorstwo przemysłowe i władają językiem polskim w mowie i piśmie.

II. Pieczę nad gospodarczymi, zdrowotnymi i kulturalnymi interesami powiatu, jako to w szczególności: 1) Zarząd majątku, należnego do związku powiatowego.

2) Ochrana i rozwój rolnictwa, handlu i przemysłu. 3) Budowa i utrzymanie potrzebnych dla powiatu dróg i innych środków komunikacyjnych, tudzież subwencjonowanie urządzeń komunikacyjnych, których utrzymanie należy do innych władz.

4) Opieka nad zdrowotnością. 5) Urządzenie i utrzymanie, albo subwencjonowanie szpitali i innych urządzeń sanitarnych.

6) Sprawy ubogich. 7) Popieranie oświaty ludowej i wykształcenia fachowego.

III. Współdziałanie w wykonywaniu zadań państwowych, poruczonych samorządowi przez odpowiednie władze.

IV. Organami samorządu powiatowego są przewodniczący Sejmiku Sejmik powiatowy i Wydział powiatowy. Przewodniczącym jest komendant powiatowy lub komisarz cywilny.

Sejmik powiatowy zbiera się co kwartał i rozstrzyga wszystkie sprawy ważniejsze. Mniej ważne sprawy zatwierdza Wydział powiatowy, składający się z przewodniczącego Sejmiku i z 6 osób, wybranych przez sejmik. Wydział zbiera się nie rzadziej, jak raz na miesiąc.

Tymczasowa Rada Stanu zgodziła się na wydanie tej ustawy dla okupacji austriackiej w tej myśli, że przyspieszy to wprowadzenie nie zbędnej reformy. Postanowiono wszakże niezwłocznie opracować projekt ustawy jednolitej dla całego kraju.

Dalsze zaprzysiężenie legionów. W dalszym donoszą z Warszawy, że wczoraj (w środę) odbyło się w koszarach 3 pułku piechoty zaprzysiężenie rezerwy żołnierzy-kraje-wiuków, należących do 3 pułku piechoty, do kursu wyświecenia 3 pp. i do kompanii 2 brygady.

Mszę św. odprowadził kapelan 3 pp. k. Kwapiński, rote przysięgi odczytał adiutant pułkowy. Za nim powtarzali słowa przysięgi.

Na obwiele zwątpił o jego zdrowym rozumie. Nagle wybuchał śmiechem.

Jesteś pan znakomity — zawołał. Wiesz wyobrażasz sobie, że mam osobny pokój, przeznaczony na przechowanie podobnych pamiątek. Ależ łaskawo, zastanów się trochę. — Ocz miś to może obchodzić? Kto bawi się w takie drobniaczki? — Czas daje, czas bierze. — Było, zginęło i kwita.

Znalazłem go przypadkiem, rzeź Hallig i może wrócić panu, jeżeli przywiązujeś doń wartość.

Podał mi znowu pierścionek, który pułkownik wziął trochę zdradliwie.

— Wiesz pan, że mam osobny pokój, przeznaczony na przechowanie podobnych pamiątek. Ależ łaskawo, zastanów się trochę. — Ocz miś to może obchodzić? Kto bawi się w takie drobniaczki? — Czas daje, czas bierze. — Było, zginęło i kwita.

— Znalazłem go przypadkiem, rzeź Hallig i może wrócić panu, jeżeli przywiązujeś doń wartość. Podał mi znowu pierścionek, który pułkownik wziął trochę zdradliwie.

Szczególnie — rzekł, przypatrując mu się. — Wiesz to owa ciekawa tajemnica, z którą przyświeca obywatel? — Daruj pan, że się śmieję ale doprawdy zbyt bezczelności z twej strony. Swoją drogą jestem panu bardzo obowiązany pierścionek mój niewątpliwie, i przypomina mi szczęśliwe czasy. — Gdzieśś go pan znalazł, do kogo?

— Tem pierścionek! Dawno znalazłonym został. W starej podartej gazetce, którą włożyłem, niegdyś do koperty, adresowanej do Irf von Patenburg.

Mówił to z warokiem rtkwionym w przeszonych oczach pułkownika, który jak posag kw...

ADMINISTRATOR.

(Ciąg dalszy.)

Pan Gerstein czuł się dziś znacznie lepiej; w wygodnej i ozdobnej łóżeczce, zastępującej już miejsce szafroka, w czarnej utrynowanej peruce i ze światłą ostrzyżoną brodą, wyglądał o wiele lepiej, niż przed kilku dniami, kiedyś go po raz pierwszy widzieli.

— Cóż tam u licha za tajemnicę, stary Filistrze, zażądał się patrzeć na swój nowy kostium. — Jest to kilka prostych, szarych, panie pułkowniku — odeparł Hallig, występując naprzód. W imieniu swoim i barona prosi, abyś pan był łaskaw odpowiedzieć mi na nie powaśnde.

— Słucham — rzekł Gerstein, mierząc dumnym wzrokiem wyniosłą postać młodzieńca.

— Matka Jutwigi Meinert, która pozostawała dotąd pod moją opieką, pozostawiła dziennik, zawierający wspomnienia jej przeszłości. Jest tam mowa o panu. Chciałem więc dzisiaj zapytać, czy rzeczywiście łączyły pana kiedyś z odczkiem ogrodnika Buchman jakikolwiek bliższe stosunki?

— Skoro wiesz pan o tem z tak dobrego źródła, oż mi pozostaje, jak potwierdzić pańskie przypuszczenia. Pomałem miłą Grethen w Dittersheimie, a że była ładna, wrażliwa i czuła, przywiązała się do mnie więcej, niż sobie żyzyłem. Długo nawet przedkładała mnie swojemu wiernością i sentymentalnym nadziejami, gdyż muszę przyznać, że miała jedną nieludzką wadę: była zaledo omdliwą i niesłychanie dziecinną. Śmiała mi się echa, kiedy to sobie przypomnę — miała pewną byłą, że mam zamiar poprowadzić ją do ołtarza. I czegoś się tak krycha, Ryszarda, czy siedział na spiknach? Baron starał pot s ośola, lecz nie odawał się wada.

— Matka pozostała Jutwigo pierścione, otrzymaną niegdyś od pana w zakład wierności i przywiązania. Czy poznajesz go pan, panie Gerstein?

— Bah, zażądał się znowu, wycofując rękę po obrączkę, a to widzę całą historję. Jakże bym mógł go nie poznać — masz tu pan przed siebie moje litery i datę. To był jej pomysł. Chciała kopiecznie, abyśmy się zaręczyli jednokowem pierścionkami. Kazalem je zrobić, aby dopełnić jej żądania. Czegóż to człowiek nie gotów popelnid pod wpływem tego miłego szaleństwa. Biedaczka, słyszałam, że poległa w końcu swoje niedorzeczne nadzieje i została uczciwą żoną jakiegoś leśnika.

— Wiesz pan, że mam osobny pokój, przeznaczony na przechowanie podobnych pamiątek. Ależ łaskawo, zastanów się trochę. — Ocz miś to może obchodzić? Kto bawi się w takie drobniaczki? — Czas daje, czas bierze. — Było, zginęło i kwita.

— Znalazłem go przypadkiem, rzeź Hallig i może wrócić panu, jeżeli przywiązujeś doń wartość. Podał mi znowu pierścionek, który pułkownik wziął trochę zdradliwie.

— Wiesz pan, że mam osobny pokój, przeznaczony na przechowanie podobnych pamiątek. Ależ łaskawo, zastanów się trochę. — Ocz miś to może obchodzić? Kto bawi się w takie drobniaczki? — Czas daje, czas bierze. — Było, zginęło i kwita.

— Tem pierścionek! Dawno znalazłonym został. W starej podartej gazetce, którą włożyłem, niegdyś do koperty, adresowanej do Irf von Patenburg.

Za okazane nam dowody współczucia oraz liczny udział w żałobnej mszy św. za duszę naszego ukochanego syna śp.

Stanisława Dreczkowskiego

a mianowicie Szan. Radzie Nadzorczej i Zarządowi miejscowego „Rolnika” oraz Chórowi kościelnemu za śpiew podniosły składamy nasze szczerze

Bóg zapłać!

Rodzina Dreczkowskich.



Dnia 10. lipca o godz. 11 wiecz. zmarł w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz kochany syn, brat, zięć i szwagier śp.

Władysław Brzeziński

przeżywszy lat 26, o czym donosi w ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 3^{1/2}, z domu żałoby przy ul. Panny Maryi 18. 2104

Lekki wóz

na jednego konia kupi (2100) Danielski przy ul. św. Ducha 82

wodnego młyna

dobrego wiatraka z rolą.

Ludwik Gustaw Brześć

b. Jerzyce kr. Strzelno. 2065

Pieniądze do wypożyczenia

mam polecony w każdej wysokości na majątki ziemskie bez damna po 5%. Także pośredniczę w sprzedaży majątków z emskich. Łask. zgł. uprasza W. Rutowski Onizno ul. Kocyńska Nr. 1. (1947)

Rzepe

rolniczkową poleca ze składu

-Rolnik-

W STRZELNIE. 2077

Do składu naszego w Hohensalza poszukujemy zaufanego

-agenta-

do kasowania.

Singer Co. Nähmaschinen Act. Ges. (2105)

Bromberg, Friedriehsplatz 4.

Ucznia,

kterzy ma chęć wyuczyć się gruntownie szewstwa, przyjmie zaraz M. Michałak, mistrz szewski. Hohensalza, ul. Kolejowa 19. (2018)

Chłopca

do posługi przyjmie zaraz W. Szelmeczka, kandel. skór i fabr. chot. (2101)

Mieszkanie

jedno o 2 pokojach i kuchni, jest od 1. października do wynajęcia przy ul. św. Józefa 25. (2091)

A. Iwicki

Poszukuje się

mieszkanie

o 3 pokojach i kuchni zaraz lub 1. sierpnia r. b. do wynajęcia.

Ołerty uprasza się do eksp. Dział. Kuj. p. nr. 2103

Maszyny do szycia

tak w skromnym jak i najzdobniejszem wykonaniu — w wielkim wyborze po cenach tanich —

gdyż bez agentów.

Centryfugi

znane ze swej dobroci, poleca w różnych wielkościach przy długoletniej gwarancji i dogodnych warunkach

Największy skład na Kujawach

T. Zadorski Hohensalza. Ul. Fryderykowska, 2-gi dom od Rynku

Wszelkie druki

dla handlu, przemysłu, rolnictwa i Spódek

wykonuje gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia „Dziennika Kujawskiego“

Króliczarnie.

Do labowików i znawców hodowli królików, są na sprzedaż króliczarnie, najskuteczniej odrobione według najnowszego systemu w formie zamkniętej a także z wszelkimi przynależnościami. (2055)

Specjalna hodowla belgijskich królików premiiowana na wystawach, mam do oddania podług życzenia, młode i stare. Edmund Grass Hohensalza, ul. św. Ducha 79.

Do siewu:

Brukiew i rzepe

poleca 1977

I. W. Grzeszkowiak, Handel maslin.

DARMO

przesyłam każdemu najnowszemu katalog dzieł polskich co do treści tylko najlepszych, pięknymi aut-rów i książek arcydziełowych, które nabyć można na dogodne spłaty ratami. Obrazy narodowe, histor. i krajoznawcze, w bardzo wielkim wyborze. Za uzyskanie z grona znajomych zamówienie wysoka nagroda. Adres: Księgarnia wydawnicza Polska, Poznań-Posen Schlesiack. 1804

Panienki

chcące się wyuczyć akuracji szycia bieliz-y i robót przyłmnie zaraz Rosińska, szwalnia bieliz-y i robót ręcznych przy ul. św. Mikołaja 2. (1678)

Nächster Verkauf von Fleisch und Fleischwaren

in den Fleischergeschäften am Freitag u. Sonnabend, den 13. und 14. Juli d. Js. Der Verkauf am Freitag findet erst von 2 Uhr nachmittags ab statt.

Es werden veräußert auf Abschnitt 1 der Fleischzusatzkarte 225 Gramm Fleisch mit eingewachsenen Knochen oder 180 Gramm ohne Knochen oder Zunge u. 25 Gramm Wurst (Kinder die Hälfte)

Der Magistrat.

Urząd wojenny dla olei i tłuszczu

wzywa celem zwiększenia ilości tłuszczu do pomnożenia 2090

uprawy roślin oleistych

Przewidziane jest podwyższenie cen obowiązujących na żniwa obecne, (za 100 kg. rzepaku płac. mk. 70 i mk. 68 za 100 kg. za rzepiku) na żniwa roku 1918; również podwyższoną będzie cena dostawy kuchen olejnych. O ile zapasy starczą pośredniczyć się będzie w dostawie amoniaku w ilości 80 kg. na ha. Karty do pokierania amoniaku wystawia podpisani komisyonerzy.

H. Baerwald & Co.
Bydgoszcz (Bromberg).

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed pewną osobą, która w imieniu mej firmy zbiera w okolicy miasta zamówienia na portrety i fotografie do takowych z wplatą.

Zamówienia przyjmują tylko w moim zakładzie

Atelier „Victoria“

Halina Suszczyńska, ul. Kolejowa 5

Kursu książkowości

(pojedynczej i podwójnej) udziela 544

Antoni Pluta. Obecnie mieszka przy ul. Parnej nr. 8 (2058)

Kupno okolicznościowe!

wspaniałych antyków

2 srebrne 5-loramiennie

świeczniki (kandelabry)

w stylu Empire, wagi 1792 i 1763 gram.

Srebrna zastawa na stół,

składająca się z srebrnej tacy, dzbanka do kawy i herbaty, cukiernicy i dzbaneczka do śmietny, razem 4200 gr. korzystnie do nabycia u

M. Dutkiewicza

złotaika i zegarmistrza. (2102)

Ul. Fryderykowska nr. 10.

W smutnym czasie rozweseli każdego

Śpiewnik Narodowy

zawierający dawniej nie dozwolone pieśni:

Boże coś Polskę,

Z dymem pożarów

wiele innych.

Do nabycia w cenie 1.00 mk.

w Księgarni Kujawskiej

Dyonizy Kowalski.

Ogród wiedeński.

W piątek, d. 13. lipca rb. od 8 wiecz wielki

koncert wojsk.

całej kapeli 140 pułku piechoty. 2107

Wstęp 30 fen. Wstęp 30 fen

Pólszorki

końskie i wolskie, szery do wyjazdu, stołko mało używane, szczerki i zgrabia do koni czyszczenia czapraki filcowa. Lejso parcelane.

— Torby szkolne i do podróży —

poleca 2041

J. Świątkiewicz, Strzelno.

Rynek. — Tel. 282.

Trwała posadaż znajdziesz 1923

panna

pisząca biegle na maszynie.

B. Hozakowski, Toruń-Thorn

Szan. Paniom miasta i okolicy podaję uprzejmie do łask. wiadomości, że z dalem dzisiejszym przenoszę moja pracownię

kapeluszy damskich,

kterą teraz znacznie powiększyłam, z ul. Panny Maryi do składu

w Rynek nr. 10.

do domu p. Kujawy, (dotychczasowy skład Kamłera).

Prosząc o łask. dalsze zaufanie i poparcie mego interesu na nowem miejscu, krąsle

z poważaniem

Joanna Klimkiewicz.

Z przyjemnością czyta każdy żołnierz w polu gazetę ze stron podziwnych.

Pisma naszego wysyłamy w pole liczne egzemplarze. Kto więc chce krewnym swoim lub znajomym sprawić radość przez czytanie gazety w polu, niechaj poda nam odnośny adres wraz z dołączeniem 1 mk. na opłatę miesięczną.

Adresować:

Ekspedycya „Dziennika Kujawskiego“